

Krakowski filozof Mirosław Dzielski i historyczne konteksty jego filozofii społecznej, część 1

Informacje o autorze: dr nauk humanistycznych, historyk, filozof, absolwent studiów z zakresu bezpieczeństwa publicznego, autor artykułów i książek naukowych, prezes Stowarzyszenia Filmowego Trzeci Tor, <https://orcid.org/0000-0001-7211-1955>

Information about the author: PhD, historian, philosopher, public security studies graduate, author of academic books and papers, president of Stowarzyszenie Filmowe Trzeci Tor [Third Track Film Association], <https://orcid.org/0000-0001-7211-1955>

Abstrakt: Na podstawie pism Mirosława Dzielskiego, materiałów archiwalnych, wspomnień, analiz historycznych podjęto próbę opisu jego działalności i podzielenia się refleksjami na temat tej historycznej postaci. W artykule przedstawiono postać Dzielskiego w anturazie epoki, w której działał społecznie i filozofował. Omówiono główne, zdaniem autora, filary (zagadnienia węzłowe) filozofii społecznej Dzielskiego, na które składały się: rewolucje, Ruch Światło-Życie, Jan Paweł II, Solidarność. Przez pryzmat tych zagadnień ukazano jego postać i myśl. Artykuł podzielono na dwie części. W pierwszej przedstawiono postać filozofa oraz pierwszy filar – rewolucje, w części drugiej pozostałe trzy filary.

Kraków Philosopher Mirosław Dzielski and the Historical Contexts of His Social Philosophy, Part 1

Abstract: Using Mirosław Dzielski's writings, archival materials, memoirs and historical analyses, the author of the paper attempts to describe Dzielski's activity and shares his reflections on this historical figure. The paper presents Dzielski in the entourage of the times in which he was socially active and practised philosophy. It discusses what the author considers to be the most crucial pillars of Dzielski's social philosophy, namely: revolutions, the Light-Life Movement, John Paul II, and Solidarity. Dzielski's character and thought have been portrayed from the angle of these issues. The paper consists of two parts. The first part presents

the philosopher's figure and the first of the four pillars of his social philosophy, i.e. revolutions, while the remaining three pillars are discussed in the second part of the text.

Słowa kluczowe: Mirosław Dzielski, Kraków, PRL, filozofia historii, filozofia polska, Solidarność, Jan Paweł II, rewolucja, rewolucja ducha, Kościół, liberalizm, kapitalizm, socjalizm, myśl niezależna

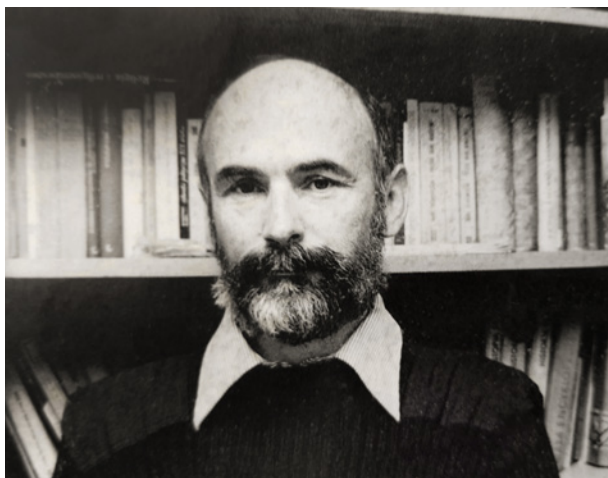
Keywords: Mirosław Dzielski, Kraków, Polish People's Republic, philosophy of history, Polish philosophy, Solidarity, John Paul II, revolution, revolution of the spirit, the Church, liberalism, capitalism, socialism, independent thought

Wstęp

Myśl Mirosława Dzielskiego była głęboko osadzona w rzeczywistości społeczno-politycznej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku¹. Ten oryginalny myśliciel namysł filozoficzny łączył bezpośrednio z aktywizmem społecznym ukierunkowanym przede wszystkim na działalność aktywnego przedsiębiorcy. Głęboko wierzący fizyk, dla którego jednym z fundamentów była nauka społeczna Kościoła katolickiego. Nie przyjmował jej jednak bezkrytycznie, lecz starał się poddawać analizie. Czynił to zawsze z perspektywy chrześcijańskiej. Za jedną z głównych wartości uznawał wolność, która według niego jako jedyna mogła przeciwstawić się ideologii i zmienić człowieka. Nośnikiem wolności dla Dzielskiego była doktryna liberalna. Stąd też mówiono o nim jako o chrześcijańskim liberalu.

Był praktykiem, wierzył, że aktywność gospodarcza o charakterze kapitalistycznym w państwie realnego socjalizmu z gospodarką centralnie sterowaną przekona ideologiczny aparat partyjny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej do obrania drogi do wolności. Obok aktywizmu gospodarczego za równie ważny uważał aktywizm moralny.

¹ W artykule wykorzystano fragmenty pracy magisterskiej Wojciecha Paduchowskiego „Historyczne konteksty filozofii Mirosława Dzielskiego”, obronionej na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie w 2021 r.



Mirosław Dzielski; w zbiorach Witolda Dzielskiego

Ze względu na wymogi redakcyjne artykuł podzieliłem na dwie części. W pierwszej, tu publikowanej, przedstawiłem Dzielskiego jako postać historyczną funkcjonującą w krakowskim środowisku intelektualnym oraz dokonałem analizy pierwszego i chyba najważniejszego elementu jego filozofii społecznej, czyli kwestii rewolucji. W części drugiej przedstawię pozostałe trzy filary, na których moim zdaniem opierała się myśl Dzielskiego. Osadzone były one w faktach historycznych niestanowiących jedynie pewnej egzemplifikacji, ale były rzeczami, które zmieniały ludzi. Nie tylko ich postawy, zachowania, myśli; tworzyły przekonanie o transcendentności i sprawczości praktycznej ducha.

Pierwszy z filarów to, jak wspomniano, rewolucja, którą Dzielski rozumiał na swój sposób, tzn. niematerialistycznie, jak to miało miejsce w historii, ale jako rewolucję ducha, która była potrzebna do budowania wolności. Budowa ta, zapoczątkowana stanem rewolucji ducha, miała rozpocząć dopiero proces – rozłożony w czasie – budowy wolności. Drugi z filarów stanowił Ruch Światło-Życie, stworzony

przez ks. Franciszka Blachnickiego. Jego odkrycie przez Dzielskiego – nie na sposób intelektualny – stanowiło, jak sądzę, przejście na inny poziom postrzegania tego, co nazywamy życiem, a czego nawet najbardziej inteligentny ateista nie jest w stanie pojąć. Doniosłość znaczenia Ruchu nie była oczywista dla Dzielskiego od razu, odsłoniła się przed nim dopiero po jakimś czasie. Trzecim filarem była postać Jana Pawła II, herosa ducha, umiającego pogodzić wszystko to, co kojarzy się ze starymi, konserwatywnymi pojęciami, z tym, co nowe i nowoczesne. Postać Jana Pawła II była zaczynem czwartego filaru, jakim stał się wielki ruch społeczny Solidarność, w którym Dzielski partycypował jako postać historyczna, ale również jako myśliciel poddający go refleksji.

Filozofia powojenna

Polska po II wojnie światowej znalazła się w orbicie wpływów i dominacji Związku Sowieckiego. Nauka polska, w tym filozofia, zostały podporządkowane – choć nie od razu – metodologii ideologicznej marksizmu-leninizmu. Głównym propagatorem odgórnego wprowadzenia filozofii marksistowskiej na polskie uczelnie był prof. Adam Schaff. Marksizm miał się stać jedyną podstawą uprawiania nauki w Polsce. Marksści i komuniści polscy prowadzili swoistą krucjatę przeciwko filozoficznej szkole lwowskiej Kazimierza Twardowskiego i jego uczniom². „Prawda obiektywna” miała za zadanie odzwierciedlać interes klasy robotniczej i być efektem nieustającej walki przeciwieństw, czyli walki klasowej³.

Polscy marksści w okresie stalinizmu wzorowali się na kolegach po fachu ze Związku Sowieckiego. Zwalczali i potępiali każdą niemarksistowską próbę refleksji filozoficznej. Kto w dziedzinie nauki nie podporządkował się wymogom uzgadniania własnej działalności z tzw. linią partii „obiektywnie odzwierciedlającą interes klasy robotniczej”⁴, ten był wrogiem ludu i reprezentował wywrotową filozofię burżuazyjną⁵.

² Paduchowski Wojciech: *Koniec wolnej filozofii*. „Dziennik Polski” [online]. 4 listopada 2021 [dostęp 10 sierpnia 2023]. Dostępny w internecie: <https://plus.dziennikpolski24.pl/koniec-wolnej-filozofii/ar/c15-15883169>. Szerzej o walce marksistów z filozofią zob. Kuliniak Radosław, Pandura Mariusz, Ratajczak Łukasz: *Filozofia po ciemnej stronie mocy. Krucjaty marksistów i komunistów polskich przeciwko lwowskiej szkole filozoficznej Kazimierza Twardowskiego. Część 1. Lata 1945–1951*. Kęty 2018; *Część 2. Problem reformy szkolnictwa wyższego w świetle partyjnej ofensywy ideologicznej*. Kęty 2019; *Część 3. Ostateczne starcie*. Kęty 2021. Szczegółowo nagonkę młodych marksistów, w grupie których był Leszek Kołakowski, na prof. Władysława Tatarkiewicza opisuje: Kuliniak Radosław: *Z dziejów współczesnej filozofii polskiej. Przypadek Władysława Tatarkiewicza*. Warszawa 2023.

³ Por. *Polska filozofia powojenna*. [T.] I. Red. Witold Mackiewicz. Warszawa 2021, s. 123.

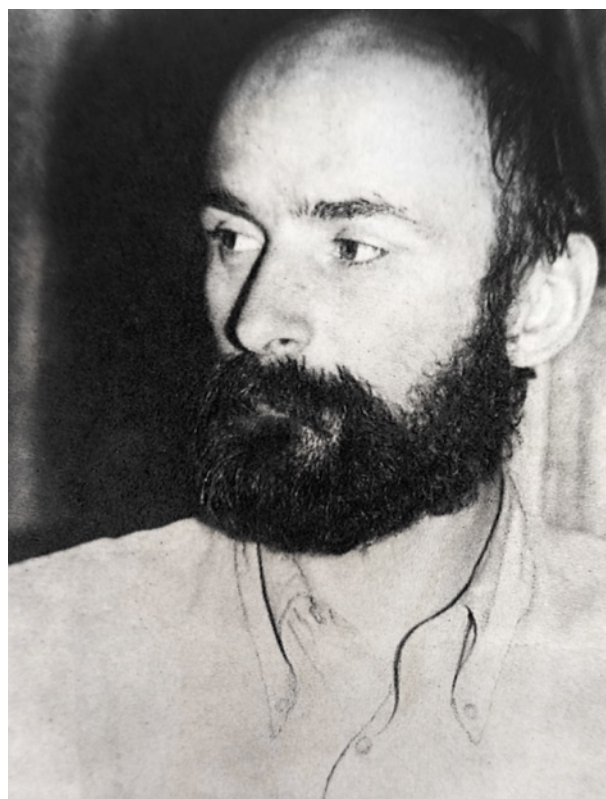
⁴ *Ibidem*.

⁵ Wielu uczonych szykanowano. Wielu filozofów, m.in. „Tatarkiewicz, Ingarden, Dąmbska i Elzenberg, zostało przeniesionych w stan spoczynku, bądź też do innej pracy (np. Dąmbska do Biblioteki

Gdańskiej), innych znacznie ograniczano, np. Ossowsky prowadzili półoficjalne seminarium; Ajdukiewicz, Czyżowski, Kotarbiński i Kokoszyńska wykładali wyłącznie logikę”, cyt. za: Woleński Jan: *Filozofia polska 1945–1989*. „Znak” 1992, nr 443, s. 92. Znamienna była historia zatrudnienia Romana Ingardena oraz Izdydory Dąmbskiej. Ten pierwszy do 1956 r. pozostawał na Uniwersytecie Warszawskim „nieczynnym filozofem”. Po odwilży 1956 r., dojściu do władzy Władysława Gomułki i przywróceniu studiów filozoficznych, został w 1957 r. przyjęty na etat na Uniwersytet Jagielloński. Natomiast Dąmbska najpierw uzyskała nominację ministerialną na Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, ale dzięki staraniom Ingardena szybko wróciła na UJ. Jednakże już w 1964 r. ze względów ideologicznych została przeniesiona do PAN, gdzie pracowała do emerytury w 1974 r. Działalność innych, w tym Janiny i Tadeusza Kotarbińskich, Kazimierza Ajdukiewicza, Tadeusza Czeżowskiego i Marii Kokoszyńskiej, została ograniczona do zajęć z logiki. Zob. Woleński Jan: *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska*. Warszawa 1985; idem: *Filozofia polska 1945–1989... passim*; Jadczyk Ryszard: *Z dziejów spotkania szkoły lwowsko-warszawskiej z marksizmem*. „Edukacja Filozoficzna” 1991, t. 11, s. 99–107;



Mirosław Dzielski; w zbiorach Witolda Dzielskiego



Mirosław Dzielski; w zbiorach Witolda Dzielskiego

Polski październik 1956 przyniósł nadzieję na chociaż częściową zmianę sytuacji. Jednak uścisk ideologiczny w wyniku prowadzonej polityki przez PZPR z biegiem czasu był coraz silniejszy, a odchodzenie od przemian października 1956 coraz szybsze. W 1967 roku Leszek Kołakowski jako członek partii został napiętnowany, wykluczony z partii, wyrzucony z pracy i pozbawiony wszelkich zaszczytów wyjechał z kraju⁶. Dosięgała go ta sama argumentacja, którą stosował w czasach stalinizmu przeciwko reprezentantom idealizmu filozoficznego. Pozbawiono też pracy marksistę Adama Schaffa oraz wielu innych uczonych, w tym młodych, dopiero zaczynających swoją przygodę z filozofią.

W 1968 roku praca Stefana Amsterdamskiego *Wstęp do filozofii* została w całości skierowana na przemiał. W 1971 roku Andrzej Walicki stracił funkcję wiceprzewodniczącego Komitetu Nauk Filozoficznych PAN. W 1981 roku wyjechał z Polski, nie mogąc porozumieć się z władzami. Nieformalna grupa uczonych później nazywana warszawską szkołą historii idei przestała istnieć. W 1981 roku władze komunistyczne na czele z Wojciechem Jaruzelskim wprowadziły

stan wojenny. Wielu polskich filozofów, w tym Mirosław Dzielski, zaangażowało się w powstały w 1980 roku ruch społeczny Solidarność. Niektórzy z nich już wcześniej działali w różnych strukturach opozycyjnych, m.in. w Komitecie Obrony Robotników. Liczne grono filozofów złożyło swoje legitymacje PZPR, występując tym samym z partii. W 1984 roku prof. Leszek Nowak został zawieszony w obowiązkach służbowych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jak pisał Patryk Pleskot oraz Tadeusz P. Rutkowski: „Po ograniczonych czyszkach kadrowych [w PAN] przeprowadzonych w 1982 r. w następnym roku podjęto działania związane z wyborami członków PAN i jej prezydium. Według władz PZPR (a także SB) kluczem do przywrócenia pełni kontroli nad Akademią było usunięcie Aleksandra Gieysztora ze stanowiska prezesa PAN oraz osłabienie wpływów opozycyjnie nastawionych członków prezydium”⁷.

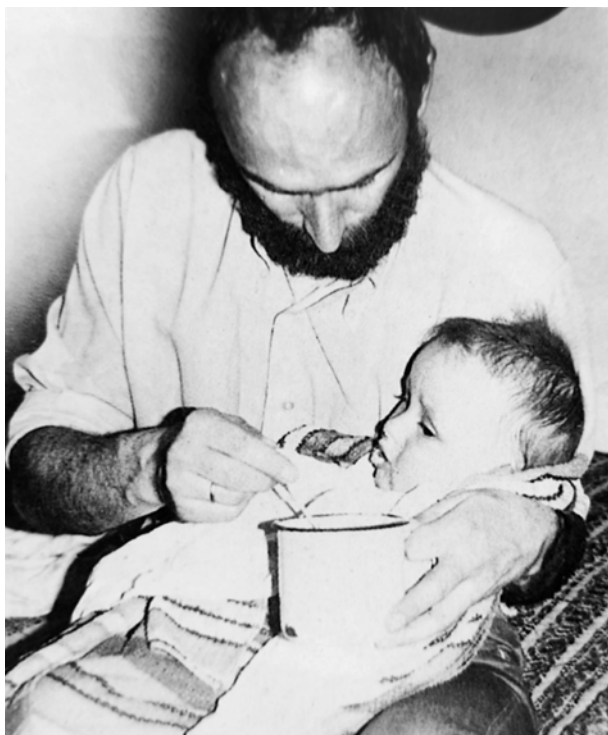
Inną perspektywę zrozumienia tego, jak zachowywało się środowisko polskich filozofów, przytaczał Andrzej Grzegorzczak w artykule opublikowanym w maju 1981 roku w „Więzi”⁸. Stwierdził m.in., że środowisko zachowywało

idem: *Mistrz i jego uczniowie*. Warszawa 1997; Perzanowski Jerzy: *Głos prawdy. O Pani Profesor Izydorze Dąbrowskiej*. „Znak” 1986, nr 374, s. 17–49.

⁶ Zob. m.in. Mentzel Zbigniew: *Kołakowski – czytanie świata. Biografia*. Kraków 2020, s. 233.

⁷ *Spętana Akademia. Polska Akademia Nauk w dokumentach władz PRL. T. 2. Materiały partyjne (1950–1986)*. Wybór, wstęp i oprac. Patryk Pleskot, Tadeusz Paweł Rutkowski. Warszawa 2012, s. 39.

⁸ Andrzej Grzegorzczak (1922–2014), prof., matematyk, filozof, logik. Pracownik PAN, UW. W okresie PRL-u we władzach warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej, inwigilowany przez policję polityczną; zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Biuro Udostępniania, sygn. 0204/2008, Materiały operacyjne kryptonim „Matematyk”; więcej: *Encyklopedia filozofii polskiej*: Grzegorzczak Andrzej. Hasło oprac. Stanisław Krajewski. T. 1. Lublin 2011, s. 456–457.



Mirosław Dzielski z synem Witoldem, 1978; w zbiorach Witolda Dzielskiego

się asekurancko: „Nikt z władz PAN nie protestował, a im wyżej, tym potulniej”⁹. Podobnie zachowywali się teoretycy Kościoła, uciekając w zaciszny i bezpieczny cień świętych ksiąg¹⁰, co może dziwić, skoro w całej Polsce pod szyldem Solidarności powstawały liczne niezależne inicjatywy, a życie intelektualne kwitło. Natomiast marksiści mający prawie nieograniczony dostęp do wydawnictw i nauczania popadali w dyskomfort rutyny i samouśpienia. Wynikało to zapewne też z tego, że nie byli zmuszeni toczyć poważnych polemik, za nimi bowiem stał autorytet władzy.

Dzielski zdecydowanie należał do grona ludzi aktywnych, ludzi czynu, czego dawał dowody w swojej filozofii. Nie pozostawała ona jedynie konstruktem teoretycznym, ale miała ambicje wcielania w życie. Przedstawiony tu bardzo skrótowo obraz filozofii w okresie PRL-u stanowi tło dla postaci Dzielskiego, który zaczynał swoją pracę z filozofią od namysłu nad filozofią nauki, co wynikało zapewne z jego pierwotnych zainteresowań naukami przyrodniczymi, a w szczególności fizyką. Z drugiej strony filozofia nauki pozwalała zajmować się tematem „bezpiecznym”, dalekim



Mirosław Dzielski z synem Witoldem, 1979; w zbiorach Witolda Dzielskiego

od sporów ideowych, politycznych, światopoglądowych. Jednak już pod koniec lat siedemdziesiątych zainteresował się rzeczywistością społeczno-polityczną. Jego filozofia i publicystyka upoważnia do nazwania go katolickim liberałem lub też pomysłodawcą twórczego antykomunizmu.

Mirosław Dzielski nie jest wymieniany w znanych autorowi antologiach powojennych filozofów. Wspominany jest jedynie przez Jacka Jadackiego w pracy *Filozofia polska XIX i XX wieku*¹¹, gdzie autor ujawnia fakt przyjaźni Dzielskiego ze Zdzisławem Augustynkiem, który był zdeklarowanym socjalistą, wieloletnim (1950–1989) członkiem PZPR i jednocześnie promotorem jego pracy doktorskiej, co jednak Dzielskiemu, nastawionemu do socjalizmu jako doktryny zdecydowanie wrogo, nie przeszkadzało utrzymywać bliskich kontaktów osobistych. Nie odnajdziemy go również w *Przewodniku po polskiej filozofii chrześcijańskiej XX i XXI wieku* z 2020 roku¹², co może dziwić, skoro Dzielskiego uważa się za twórcę i przedstawiciela (może jedynego) chrześcijańskiego liberalizmu.

Biografia Mirosława Dzielskiego

Mirosław Dzielski urodził się 14 listopada 1941 roku w Krakowie. Dzieciństwo spędził w Bochni, a następnie przeniósł się wraz z rodzicami do Krakowa. Tutaj ukończył

⁹ Grzegorzczak Andrzej: *Odpowiedzialność filozofów*. „Więź” 1981, nr 5, s. 49–56.

¹⁰ Por. *ibidem*. Grzegorzczak nie pisze, o których „teoretyków Kościoła” chodzi.

¹¹ Jadacki Jacek: *Filozofia polska XIX i XX wieku*. T. 2. *Wiek XX*. Warszawa 2015, s. 211, 218. Mirosław Dzielski nie jest wymieniony również w dwutomowej książce *Polska filozofia powojenna...*

¹² *Przewodnik po polskiej filozofii chrześcijańskiej XX i XXI wieku*. Red. Piotr S. Mazur, Piotr Duchliński, Paweł Skrzydlewski. Kraków 2020.



Mirosław Dzielski z żoną Marią i synem Witoldem, ok. 1989; w zbiorach Witolda Dzielskiego

V Liceum Ogólnokształcące, potem studiował fizykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1966 roku obronił pracę magisterską „Rozwiązanie równań Einsteina dla pól statycznych”. W 1967 roku rozpoczął pracę w Instytucie Filozofii UJ, w Zakładzie Nauk Przyrodniczych. Tytuł doktora filozofii uzyskał w 1975 roku na podstawie rozprawy „Newtona i Leibniza koncepcja czasu i przestrzeni”¹³. Jego zainteresowania badawcze szybko ewoluowały z filozofii nauki ku zagadnieniom etycznym. Właśnie z perspektywy etycznej widział rolę nauki w życiu społecznym i politycznym. W jednym ze swoich ważniejszych tekstów *Nauka w poszukiwaniu sensu* jasno stwierdził, że „nauka nam nie powie o bycie nic”¹⁴. Obalał absolutystyczne roszczenie nauk przyrodniczych do posiadania kryterium prawdy i wiązał zadanie nauki ze zrozumieniem wymogów życia praktycznego i ludzkiej potrzeby transcendencji.

Jednocześnie z pracą naukową i rozwojem naukowym angażował się w życie społeczne i polityczne. Nie polegało to na włączeniu się w oficjalny nurt przez struktury monopartii czy jej przybudówek w postaci Stronnictwa Demokratycznego lub Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, ale na włączeniu się i sympatyzowaniu z ośrodkami opozycyjnymi, nie odrzucając jednocześnie realiów polityczno-społecznych i działając w ich ramach.

Wspierał tworzący się niezależny ruch studencki w postaci Studenckiego Komitetu Solidarności, który powstał



Mirosław Dzielski z żoną Marią, marzec – kwiecień 1989 r.; w zbiorach Witolda Dzielskiego

po zabójstwie krakowskiego studenta polonistyki, współpracownika Komitetu Obrony Robotników Stanisława Pyjasa¹⁵. Zanim powstał ruch społeczny Solidarność, pod pseudonimem Adolf Romański współpracował z liberalnym pismem „Merkuryusz Krakowski i Światowy”, gdzie opublikował głośny tekst *Kim są liberalowie?*¹⁶. Był on wyrazem klasycznie rozumianego liberalnego indywidualizmu. Kolejnym tekstem Dzielskiego, który wywołał duży rezonans, był artykuł *Jak zachować władzę. Życzenia noworoczne Adolfa Romańskiego dla por. Jerzego Borewicza*, w którym *de facto* zawarta była idea okrągłego stołu, zrealizowana dopiero dekadę później¹⁷. Polemizowali z nim m.in. Leszek

¹³ Rozprawa została zamieszczona w: Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha – budowa wolności. Pisma zebrane*. Kraków 1995, s. 619–697.

¹⁴ *Ibidem*. *Nauka w poszukiwaniu sensu*, s. 60.

¹⁵ Zob. Kryptonim „Wasale”. *Służba Bezpieczeństwa wobec Studenckich Komitetów Solidarności 1977–1980*. Red. Łukasz Kamiński, Grzegorz Waligóra. Warszawa 2007, s. 120, 122–123, 128; Szarek Jarosław: *Czarne juwenalia. Opowieść o Studenckim Komitecie Solidarności*. Kraków 2007.

¹⁶ Romański Adolf [Mirosław Dzielski]: *Kim są liberalowie?*. „Merkuryusz Krakowski i Światowy” 1979, nr 4, s. 31–39; znajdziemy go również w zbiorze: Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha...*, s. 42–46. O tym piśmie zob. Knoch Konrad: *Pisma liberalne drugiego obiegu w Polsce w latach 1979–1990*. Warszawa 2015, s. 39–42.

¹⁷ Knoch Konrad: *Pisma liberalne drugiego obiegu...*, s. 39–42.



Okładka „13 Grudnia” z marca 1983 r., od którego Mirosław Dzielski rozpoczął współpracę z tym pismem

Maleszka (*Z kim w komunizmie ubijać interes?*) i Janusz Korwin-Mikke, który posługiwał się pseudonimem Janusz Ryszard (*Elita władzy a koszty społeczne*)¹⁸.

W 1980 roku włączył się w prace na rzecz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Aktywnie współpracował ze strukturami związkowymi w Hucie im. Lenina, w połowie 1981 roku został członkiem Zarządu Regionu, gdzie pełnił funkcję rzecznika prasowego małopolskiej „Solidarności”. Wziął również udział w obradach I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”¹⁹. Chciał zostać jego rzecznikiem, jednakże uzyskał tylko 10 głosów. Funkcję tę objął Janusz Onyszkiewicz.

Dzielski swój potencjał w obszarze myśli społeczno-politycznej rozwinął dopiero po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku. Jak pisał Maciej Zakrzewski, zimą 1982 roku „Ogłosił obszerny esej *Odrodzenie ducha – budowa*

wolności, w którym kreślił program rewolucji ducha, zmiany, która nie zmierzałaby do bezpośredniego przejęcia instrumentów władzy, ale polegałaby na wewnętrznej przemianie wspólnoty na gruncie zasad chrześcijańskich i liberalnych”²⁰.

Jeszcze w czasie obowiązywania stanu wojennego Dzielski rozpoczął w marcu 1983 roku współpracę z podziemnym pismem „13 Grudnia”, którego został redaktorem. „Trzynastka” – gdyż tak na początku 1984 roku nazywało się pismo – skupiała autorów z kręgów konserwatywnych i liberalnych. Zygmunt Chyliński, przyjaciel Dzielskiego, twierdził, że „Trzynastka”, której był niekwestionowanym ideologiem, była jednym z ciekawszych periodyków II obiegu, ale o czym była już mowa – nienotowanym na wielkich giełdach”²¹. Obok Dzielskiego do „Trzynastki” pisali m.in. Stefan Kisielewski, Janusz Korwin-Mikke, a także Miłowit Kuniński oraz Tadeusz Syryjczyk.

Druga połowa lat osiemdziesiątych to czas, w którym krakowski filozof wykazywał się bardzo dużą aktywnością. W czerwcu 1986 roku został członkiem Prymasowskiej Rady Społecznej, zaangażował się w prace Klubu Myśli Politycznej Dziekania. Jednakże najważniejszym zadaniem było dla Dzielskiego urzeczywistnienie i powstanie oficjalnego (legalnego) podmiotu prawnego, jakim stało się Krakowskie Towarzystwo Przemysłowe (KTP).

W szkicu programowym z 1985 roku określał główne zadania KTP, którymi miało być: „Rozbudzenie aktywności gospodarczej obywateli, propagując równocześnie z aktywizmem ekonomicznym aktywizm moralny”²². W tym celu przewidywano szereg działań oświatowych i badawczych, ale przede wszystkim starano się podejmować inicjatywy, które wspierałyby oddolnie rodzący się w trudnych warunkach socjalistycznego państwa kapitalizm. Idee KTP najtrafniej charakteryzowały pojęcia lokalności i pracy organicznej. Jednak, co ważne, członkowie Towarzystwa „stanowiliby pewnego rodzaju wspólnotę moralną – wspólnotę pracy na rzecz człowieka”²³, w której to urzeczywistniałby się programowy aktywizm zarówno ekonomiczny, jak i moralny. W ducha Towarzystwa znakomicie wpisywał się niezwykle interesujący jak na owe czasy cykl wywiadów przeprowadzonych przez Dzielskiego z polskimi przedsiębiorcami, tzw. inicjatywą prywatną funkcjonującą w ramach gospodarki centralnie planowanej, pod zbiorczym tytułem *Jak urządzić się w PRL*²⁴. Jak pisał Maciej Zakrzewski: „Dzielski doskonale zdawał sobie sprawę z tego, iż kwestia polskiego kapitalizmu nie jest tylko zagadnieniem państwa i instytucji, ale przede wszystkim społeczeństwa”²⁵. Popularnemu, ale pejoratywnemu obrazowi prywaciarza

¹⁸ Teksty Lesława Maleszki i Janusza Korwin-Mikkego zamieszczone w: „Merkuryusz Krakowski i Światowy” 1980, nr 8–9, s. 29–40 oraz w: *Opozycja małopolska w dokumentach 1976–1980*. Wybór i oprac. Adam Roliński. Kraków 2003, s. 550–556.

¹⁹ *I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Stenogramy. T. 1. I tura*. Red. Grzegorz Majchrzak, Jan Marek Owsiniński, Bartosz Kaliski. Warszawa 2011, s. 138.

²⁰ Dzielski Mirosław: *O potrzebie twórczego antykomunizmu. Wybór pism*. Wybór, przypisy i wstęp Maciej Zakrzewski. Kraków 2019, s. XI.

²¹ Chyliński Zygmunt: Wspomnienie o Mirku Dzielskim. W:

Widzieć mądrość w wolności. Księga pamięci Mirosława Dzielskiego. Red. Bogusław Chrabota. Kraków 1991, s. 31. O „Trzynastce” i środowisku skupionym wokół Mirosława Dzielskiego zob. Konrad: *Pisma liberalne drugiego obiegu...*, s. 42–47, 97–100.

²² Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha...* Czy będzie Krakowskie Towarzystwo Przemysłowe?, s. 458.

²³ *Ibidem*, s. 459.

²⁴ Wywiady te ukazywały się w „13 Grudnia” w latach 1985–1986 (nr 4–8). Zbiorczo w: Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha...*, s. 527–581.

²⁵ Dzielski Mirosław: *O potrzebie twórczego antykomunizmu...*, s. XII.



Mirosław Dzielski na spotkaniu z premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher, listopad 1988 r.; w zbiorach Witolda Dzielskiego

przeciwstawiał „wizerunek herosów postępu cywilizacyjnego”. Nie było tam miejsca dla polityki w formacie krajowym czy wzniosłej ideologii, ale przedstawienie autentycznych zmagania z rzeczywistością PRL-u.

Lokalną działalność w KTP łączył z aktywnością w strukturach obejmujących cały obszar Polski. Został przewodniczącym Akcji Gospodarczej, a także jednym z członków tworzących się przy przewodniczącym „Solidarności” Lechu Wałęsie Komitetów Obywatelskich. W styczniu 1989 roku wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie prowadził bardzo intensywną działalność wśród tamtejszej Polonii i polityków amerykańskich. Niestety wyjazd do Ameryki zbiegł się z rozwojem choroby nowotworowej. Zmarł 15 października 1989 roku, został pochowany dwa tygodnie później w Krakowie²⁶.

Biografia Dzielskiego umożliwia wgląd w kontekst społeczno-polityczny czasu powstawania jego myśli filozoficznej. Paradoksalnie dzięki atrybutom policji politycznej, jaką była Służba Bezpieczeństwa funkcjonująca formalnie w ramach struktur państwa w postaci osobowych źródeł informacji, możemy choć częściowo próbować zrekonstruować atmosferę w miejscu pracy Dzielskiego. Jak wspomniano wyżej, miejscem tym był Instytut Filozofii UJ. Jeden z jego kolegów z pracy, Marek Kozanecki, tajny współpracownik SB o pseudonimie Piotr, od kwietnia 1978 roku informował funkcjonariuszy SB m.in. o tym, co się działo w Instytucie²⁷. Współcześnie możemy zderzyć to z myślą Dzielskiego.

Pod koniec lat siedemdziesiątych ówczesna dyrekcja Instytutu Filozofii UJ w osobach prof. Zbigniewa Kude-

rowicza (członek PZPR) oraz doc. dr hab. Ewy Żarneckiej-Białej (zastępca dyrektora, członkini PZPR) oficjalnie zapewniała władze o prawidłowej pracy ideowo-wychowawczej, czyli zgodnej z tzw. linią partii, w ich Instytucie. Według Kozanckiego w Instytucie powinno się wprowadzić konieczne zmiany, aby móc opanować niekorzystną sytuację po powstaniu Studenckiego Komitetu Solidarności. Ferment, który ogarnął społeczność studencką Krakowa, dotyczył również studentów filozofii. Wobec takiej sytuacji dyrekcja Instytutu zachowywała się całkowicie niezgodnie z tym, co sama oficjalnie deklarowała. Miały na to wskazywać posunięcia kadrowe. Na etaty dydaktyczno-naukowe w Instytucie Filozofii przyjmowano bowiem w ostatnich trzech latach (od 1975 roku) wyłącznie pracowników bezpartyjnych (Jan Skoczyński²⁸,

²⁶ *Ibidem*, s. X–XII; Misiek Józef: Biogram doktora Mirosława Dzielskiego, adiunkta w Zakładzie Filozofii Nauk Przyrodniczych Instytutu Filozofii UJ. W: *Widzieć mądrość w wolności...*, s. 27–29; Wiśniewski Wojciech W.: Biogram Mirosława Dzielskiego. W: Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha...*, s. 825–830.

²⁷ Franaszek Piotr: „Jagiellończyk”. *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach osiemdziesiątych XX w.* Kraków 2012, s. 108.

²⁸ Jan Henryk Skoczyński, faktycznie w Instytucie Filozofii UJ pracował od 1974 r., doktorat 1981 r., habilitacja 1992 r., prof. nadzwyczajny 2002 r.; rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku 2001–2002, od 2018 r. na emeryturze.

Marek Sojka²⁹, Bogdan Baran³⁰, Justyna Miklaszewska³¹). Osoby te nie chciały wstępować do PZPR, a co gorsze, jeszcze bardziej oddalały się ideowo od linii partii. W związku z tym czyniono starania, aby zatrudnić nowych pracowników (dotychczas studentów), którzy legitymowali się członkostwem w partii (Jan Prokop, Tadeusz Filek). Kozanecki ubolewał, że w Instytucie nie nauczano marksizmu, że grono obojętnych i wrogich naukowców powiększało się. Do wrogów marksizmu zaliczał przede wszystkim dr. Mirosława Dzielskiego, mgr. Tadeusza Szyme oraz mgr. Jana Skoczyńskiego, a poza nimi dr. Miłowita Kunińskiego oraz dr. Bronisława Łagowskiego, którzy z pierwszą trójką utrzymywali luźny kontakt. Wszyscy oni mieli związki z KOR-em oraz Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela (ROPCiO). Kolportowali wśród studentów drugoobiegową, czyli bezdebitową, literaturę i prasę. Do najaktywniejszych na polu współpracy ze studentami Kozanecki zaliczał Tadeusza Szyme oraz właśnie Dzielskiego. W działaniu wspierali ich byli studenci filozofii lub doktoranci, jak np. Karol Tarnowski, Henryk Woźniakowski, Adam Zagajewski. Wpływom tej grupy poddawali się również inni pracownicy Instytutu Filozofii, m.in. dr Józef Misiek i mgr Marek Sojka.

Zamiast czytać i dyskutować nad tekstami marksistowskimi, na zajęciach czytano inne teksty. Mianowicie w roku akademickim 1976/1977 Dzielski przez semestr czytał ze studentami drugiego roku fizyki *Ucztę i Państwo* Platona. Natomiast w roku 1977/1978 na tym samym kierunku czytał tekst Karla Poppera *Utopia i przemoc*, publikowany w „Znaku” w styczniu 1978 roku. Niedopuszczalne też było według Kozaneckiego czytanie na zajęciach u mgr. Sojki przez cały okres jednego semestru (studenci pedagogiki) *Wyznań* św. Augustyna. Sojka zaprzestał czytania św. Augustyna dopiero po interwencji dyrektora Instytutu Filozofii prof. Kudrowicza. Mgr Szyma czytał i komentował wśród studentów drugiego roku historii fragmenty książki Czesława Miłosza *Rodzinna Europa*, która zawierała „treści antyrosyjskie i antytotalitarne”. Autor doniesienia ubolewał nad tym, że o większości takich przypadków czytania podobnej literatury dyrektor Instytutu nie wiedział. Podnosił również fakt, że za wiedzą bibliotekarki Janiny Szarek przechowywano w bi-

bliotece instytutowej nielegalną literaturę i czasopisma, np. pisma Janusza Szpotańskiego. Informował, że pracownicy Instytutu piszą teksty w periodykach katolickich pod różnymi pseudonimami. Utyskiwał również nad tym, że zajęcia na filozofii nie zawsze przebiegały zgodnie z programem nauczania. Dopiero egzekutywa Podstawowej Organizacji Partyjnej (POP) PZPR w Instytucie Filozofii i Religioznawstwa³² wywalczyła, że zajęcia na samej filozofii będą prowadzić przeważnie pracownicy będący członkami PZPR. Z powodów kadrowych nie było to jednak w pełni możliwe. Zajęcia z historii filozofii starożytnej i średniowiecznej prowadził doc. dr hab. Władysław Stróżewski, który od wielu lat współpracował ze „Znakiem” i „Tygodnikiem Powszechnym”, co oczywiście w oczach informatora go dyskredytowało. Wykłady z estetyki prowadziła prof. Maria Gołaszewska – bezpartyjna. Kozanecki z zadowoleniem konstatował, że pracownicy ci „jednak nie wdają się w żadne „upolitycznienie” studentów. Prowadzą swoje zajęcia rzetelnie i na wysokim poziomie”³³. W sposób pośredni wpływali oni na studentów „swoim niemarksistowskim światopoglądem”³⁴. Wykłady z materializmu dialektycznego prowadził doc. dr hab. Wacław Mejsbaum, który dojeżdżał z Wrocławia. Został on na fali czystek antysemickich w 1968 roku wyrzucony z PZPR³⁵. Ćwiczenia z historii filozofii nowożytnej i współczesnej prowadziła dr Elżbieta Paczkowska-Łagowska – bezpartyjna, zdecydowanie wroga marksizmowi. Zastrzeżenia Kozanecki miał również do dr. Józefa Miśka, który prowadził wykłady z materializmu dialektycznego. Jednak „reprezentował on wyraźnie niemarksistowski światopogląd”. Dalej twierdził: „Dlatego trzeba od I roku studiów silnie i przekonująco oddziaływać ideologicznie na wszystkich studentów, dlatego, że są oni często zdezorientowani, nie mają ugruntowanego światopoglądu i potem ulegają wpływom obcych i wrogich ideologii”³⁶.

Chwalił za to zdecydowanie pracowników Zakładu Filozofii Marksistowskiej na czele z kierownikiem doc. dr hab. Janem Pawlicą³⁷, dr. Pawłem Dutkiewiczem³⁸ oraz mgr. Jerzym Szymurą³⁹. Z innych zakładów pochwały spotkały mgr. Janusza Płazowskiego⁴⁰, mgr. Piotra Wrześniewskiego⁴¹, dr Beatę Szymańską⁴², dr. Włodzimierza Rydzewskiego⁴³ (I sekretarz POP PZPR w Instytucie Filozofii i Religioznawstwa) oraz

²⁹ Marek Sojka, dr nauk prawnych, dr filozofii, zajmuje się historią filozofii XIX w.

³⁰ Bogdan Baran, dr, filozof, w latach 1976–1983 pracownik Instytutu Filozofii UJ, pisarz, tłumacz, eseista.

³¹ Justyna Miklaszewska, prof., filozof, pracownik UJ.

³² Najprawdopodobniej POP PZPR obejmowała razem te dwa instytuty. Instytut Religioznawstwa powstał bowiem już 1 października 1974 r. jako osobna jednostka na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UJ. Zob. Szyjewski Andrzej: Powstanie i zmiana programu magisterskich studiów religioznawczych w Instytucie Religioznawstwa UJ. W: *Ile z nauki, ile z ideologii? Religioznawstwo w PRL*. Red. Łucja Marek, Rafał Łętocha. Kraków 2021, s. 69.

³³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie (dalej cyt. AIPN Kr), sygn. 010/12333, Sprawa operacyjna „Rzeczniczy”. Informacja Operacyjna. Analiza działalności

Instytutu Filozofii UJ, źródło TW „Piotr”, przyjął kpt. Z. Kluczyński s. 96.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Stola Dariusz: *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*. Warszawa 2018, s. 368–369.

³⁶ AIPN Kr, sygn. 010/12333, Sprawa operacyjna „Rzeczniczy”..., s. 95.

³⁷ Jan Pawlica, w latach 1971–1977 I sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR UJ; zob. Szyjewski Andrzej: Powstanie i zmiana..., s. 71.

³⁸ Paweł Dutkiewicz, dr hab., filozof, w latach 1975–2012 pracownik UJ.

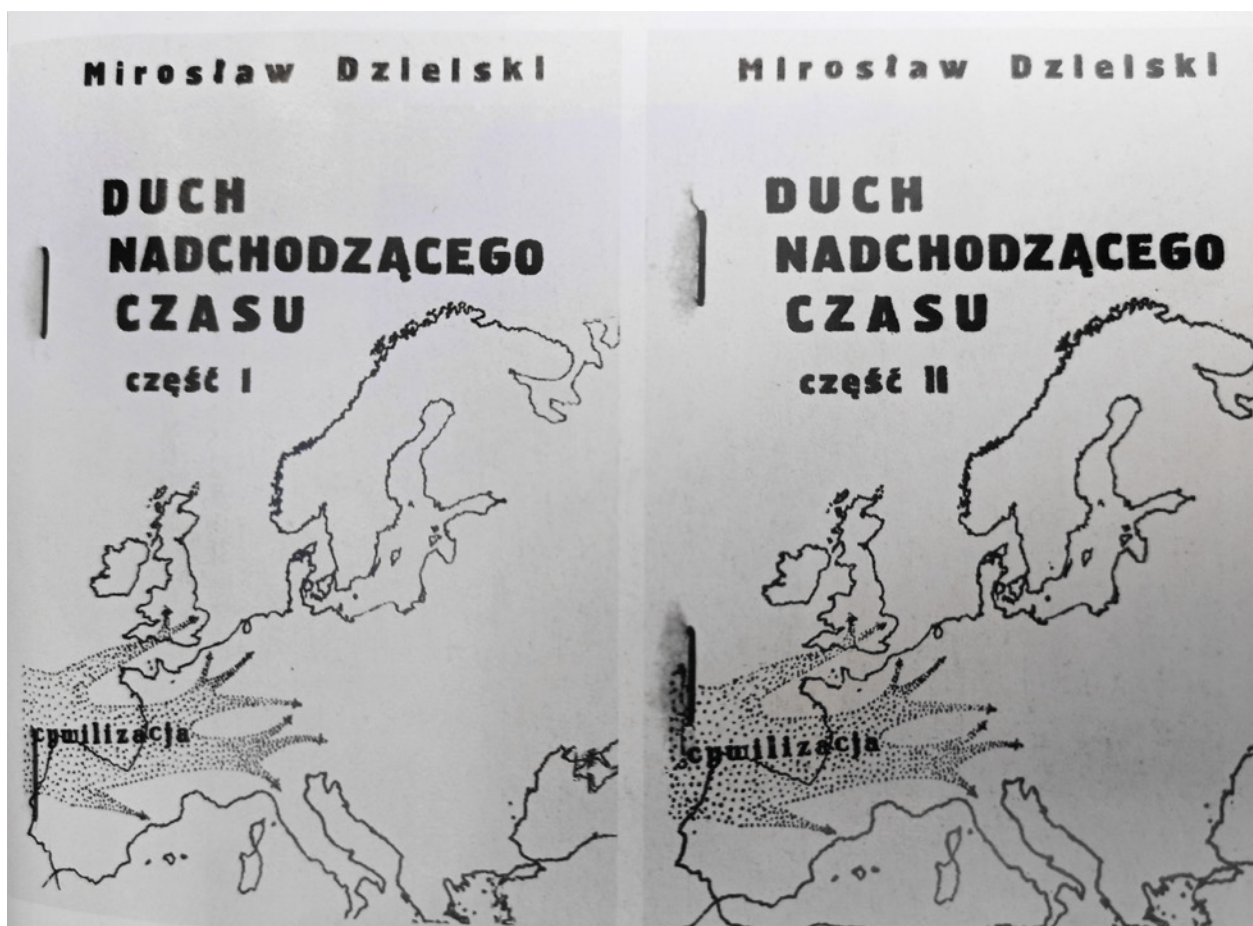
³⁹ Jerzy Szymura, dr hab., filozof.

⁴⁰ Janusz Płazowski, dr, filozof.

⁴¹ Piotr Wrześniewski, prof., filozof, pracownik UJ, University of British Columbia.

⁴² Beata Szymańska, prof., filozof, poetka, pisarka.

⁴³ Włodzimierz Rydzewski, prof., filozof.



Okładka pierwszego, dwutomowego wydania książki Mirosława Dzielskiego *Duch nadchodzącego czasu* (1986)

dr. Józefa Kabaja z Instytutu Religioznawstwa. Do akcji umacniania marksizmu w Instytucie włączali się niedawni absolwenci, członkowie PZPR: mgr Jan Prokop⁴⁴ oraz mgr Tadeusz Filek⁴⁵. Z inicjatywy PZPR (POP w Instytucie) opiekunami studentów pierwszego roku byli członkowie partii. Każdy z opiekunów miał pod swoją kuratelą dwóch, trzech studentów, co pozwalało według opinii autora doniesienia mocniej kształtować ich światopogląd⁴⁶.

Węzłowe zagadnienia filozofii społecznej Mirosława Dzielskiego

Rewolucje, Ruch Światło-Życie, Jan Paweł II, Solidarność – to moim zdaniem węzłowe zagadnienia filozofii Mirosława Dzielskiego, które charakteryzują go jako filozofa społecznego, ale również jako postać historyczną funkcjonującą w epoce realnego socjalizmu. Ta ostatnia bowiem mocno wpłynęła na jego myśl.

Rewolucja ducha

O rewolucji jako zjawisku napisano już bardzo wiele. Niejedna wielka biblioteka jest wypełniona dziełami, które naświetlają to zjawisko pod wieloma kątami: filozoficznym, społecznym, historycznym, antropologicznym itd. Nie inaczej jest i z krakowskim filozofem, który również nie

uciekał od tego zagadnienia. Proponuje pewną dwubiegowość w spojrzeniu historiozoficznym. Gdy większość myśli o rewolucji w nurcie społecznym, on proponuje kategorię zbliżoną do metafizyki, kategorię rewolucji ducha, która ma się odbyć we wnętrzu człowieka. Nie jest to rzecz łatwa, nie dlatego, że trudno zmienić samego siebie. Jest to proces skomplikowany, ponieważ dla większości słowo rewolucja miała w tamtych czasach konotację jednoznacznie materialistyczno-propagandową. Wspomnianym biegunem materialistycznym są rewolucje – francuska z 1789 roku i bolszewicka z 1917 roku. Nazywa je rewolucjami materialistycznymi, mimo że i w ich przypadku mówiło się o pewnym duchu przemian rewolucyjnych. Sednem była jednak materia, choć wydaje się bardziej odpowiednie użycie słowa widmo, ponieważ to nie duch komunizmu krążył po Europie, lecz właśnie owe widmo. Ucisk polityczny, bieda, głód. Rewolucja zapowiadała zniesienie tych pierwiastków. Duch Dzielskiego ich nie znosił, duch ten przemieniał. Moglibyśmy powiedzieć, że to specyficzna rewolucja konserwatywna, wymagająca od ludzi totalnej mobilizacji.

⁴⁴ Brak informacji.

⁴⁵ Tadeusz Filek, prof., filozof.

⁴⁶ Por. Franaszek Piotr: „Jagiellończyk”..., s. 253.

Rewolucja konserwatywna to nazwa nurtu intelektualnego w Republice Weimarskiej, zrzeszającego publicystów, pisarzy i humanistów. Byli wśród nich m.in. Martin Heidegger, Ernst Jünger, Friedrich Georg Jünger, Carl Schmitt, Hugo von Hofmannsthal. Przyczyną powstania tego nurtu był sprzeciw wobec warunków, na jakich Niemcy zawarli pokój po I wojnie światowej⁴⁷. Rewolucja konserwatywna łączyła się z ideą totalnej mobilizacji, czyli odpowiedzialności za wspólnotę – za kraj, bliskich, ziemię, więzy z tą ziemią⁴⁸.

Choć Dzielski w żadnym ze swoich pism nie wspomina o powyższych kategoriach, to wydaje się, że było mu bliskie podobne myślenie, lecz w kontekście polskim. Tzw. Polska ludowa, w której przyszło mu funkcjonować, państwo, gdzie intelektualiści jego pokroju – a nie było ich zbyt wielu – budowali w podobny sposób etos sprzeciwu, wyrażany i konceptualizowany przez krakowskiego filozofa w sposób wyraźnie nowatorski, bo w postaci rewolucji ducha, która tworzy ideę totalnej mobilizacji, zdefiniowanej jak to powiedziano wyżej.

Odrzucił zatem Dzielski całą spuściznę materializmu dialektycznego, który zresztą już w latach siedemdziesiątych miał się w Polsce nie najlepiej, a w latach osiemdziesiątych umarł. Nie oznacza to jednak całkowitego odrzucenia materii i materializmu. Jest on potrzebny, wręcz konieczny również do zaistnienia rewolucji ducha. Nie można bowiem mówić o filozofii Dzielskiego bez konkretnego działania, bez czynu. Nie może duch być jedynie konstrukcją teoretyczną, nieuchwytnie metafizyczną, musi zamieniać się w fizyczne działanie.

Dzielski za główną przyczynę wybuchu rewolucji materialistycznych (1789, 1917) uważał instytucjonalne odejście od praktycznej religijności, co powodowało zaniechanie duchowego wysiłku poznania bliźniego, który jest w niedoli, i powstania ideologii⁴⁹. Pisał: „Te krwawe wydarzenia były bowiem wynikiem zagubienia ludu opuszczonego przez Kościół, który nie spełniał należycie misji będącej jego powinnością. Były zwinione odpowiednio przez Kościół francuski i przez Cerkiew prawosławną, które zaniedbały poznanie nędzy człowieka i krzywdy człowieka, usiłując go karmić wiarą składającą się jedynie z liter i papieru”⁵⁰. Pisząc te słowa

w 1982 roku, uważał, że Kościół w Polsce stał na czele rewolucji ducha, dzięki czemu uda się uniknąć rewolucji materialistycznej – miał taką nadzieję. Widział w tym szansę dla całej Europy Środkowo-Wschodniej. Sukces leżał w tym, aby Kościół cały czas wspierał rewolucję ducha.

Obie rewolucje charakteryzował tak: ta duchowa miała być cierpliwa, czyli przewidywana na długi czas, po którym dopiero mogły ujawnić się jej pełne owoce. Pracowita – wymagająca zaangażowania, czynu, działania, ciężkiej pracy. Twórcza, bo nieburząca, ale tworząca. Miała być przeznaczona dla człowieka, miała go chronić, a nie być przeciwko niemu. Na wspomnianym przeciwnym biegunie była rewolucja materialistyczna. Zawsze krwawa, gwałtowna, co wiąże się z tradycyjnym pojmowaniem rewolucji jako procesem bardzo szybkim i właśnie gwałtownym. Leniwa, bo, jak się wydaje, nie buduje nic twórczego, lecz burzy i niszczy (Dzielski nie rozwija wątku „leniwości” rewolucji materialistycznej). Jest „mrocznym wybuchem instynktów”, czyli można by powiedzieć, że jest nieokiełznana, spontaniczna, naturalistyczna, a może nawet intuicyjna⁵¹, niepoddająca się żadnym normom. Rewolucja ducha, którą nazywa chrześcijańską, aby się udała, nie może być skierowana przeciw ludziom, ale ku nim. Dlatego też nie może być skierowana przeciwko żadnej władzy, bo władza składa się z ludzi. Chrystus przecież mówił: „oddajcie cesarzowi, co cesarskie”, ale też dodawał: „oddajcie Bogu, co boskie”. Jak podkreślał, w tym pierwszym wyraża się stosunek chrześcijanina do władzy. W tamtym kontekście historycznym do władzy komunistycznej. Natomiast w tym drugim odnajdywał stosunek człowieka (chrześcijanina) do Boga i do drugiego człowieka. W tym wszystkim zawierał się jeszcze „obowiązek poznania krzywdy i obowiązek godności”⁵². Należy zatem poznać historię krzywd i niesprawiedliwości, oddać cześć tym, którzy zostali „zdradzeni o świcie”. Nie oznacza to jednak w żadnej mierze odwetu, czyli urzeczywistnienia rewolucji materialistycznej.

Słowa i myśli Dzielskiego były pisane w nieobojętnym czasie. Był to rok 1982, a więc okres stanu wojennego, kiedy władze komunistyczne na czele z gen. Wojciechem Jaruzelskim metodą siły starały się zniszczyć po pierwsze instytucjonalną opozycję w postaci ruchu Solidarność, a po drugie, co już było trudniejsze – ducha Solidarności, którego Dzielski zapewne nazwałby rewolucją ducha. Dzielski dla ducha Solidarności widział zagrożenie nie tylko bezpośrednio ze strony władz, którym do wnętrza człowieka było zapewne dużo trudniej dotrzeć, ale obawiał się długofalowych skutków jej działania, jakimi była m.in. ogromna emigracja z Polski po wprowadzeniu stanu wojennego. Duch bowiem w rozproszeniu, poza wspólnotą podobnych serc i umysłów, działa słabiej. Obawiał się ludzi Solidarności, którzy gotowi byli w imię walki o wolność, niepodległość, patriotyzm wzniecić widmo rewolucji materialistycznej w imię odwetu za doznane krzywdy i upokorzenia.

Przywoływał wtedy postać Jana Pawła II (o którym będzie jeszcze mowa), nazywając go herosem ducha. Zalecał postępowanie zgodnie z tym, jak to robił papież w czasie swojej pierwszej pielgrzymki do Polski. Nie występował przeciwko ludziom władzy, nie prezentował moralnego

⁴⁷ Tomczok Paweł: *Rewolucja konserwatywna*. „FA-art” 2006, nr 4, s. 32.

⁴⁸ Por. Kadłubek Zbigniew: *Odpowiedzialna mobilizacja*. Szkic o Ernsta Jüngera filozofii wspólnoty. W: *Wizerunki wspólnoty. Studia i szkice z literatury i antropologii porównawczej*. Red. Zbigniew Kadłubek, Tadeusz Sławek. Katowice 2008, s. 204.

⁴⁹ Por. Plichta Adam: *Wolność i polityka. Myśl społeczno-polityczna Mirosława Dzielskiego*. Kraków 2019, s. 174.

⁵⁰ Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha...*, s. 86.

⁵¹ Nawiązanie do sowieckich źródeł prawa, które zwano intuicyjnymi. Wykorzystywano m.in. myśl Leona Petrażyckiego i jego teorie o psychologicznych, intuicyjnych źródłach prawa. Zob. m.in. Bosiacki Adam: *Utopia, władza, prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917–1921*. Warszawa 2012; Paduchowski Wojciech: *Philosophical social space of the Riga Treaty era – Russian perspective, meaning*. „Logos i Ethos” (w druku).

⁵² Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha...*, s. 86.

oburzenia. Dzielski pisał: „Nie nakazywał moralnego oburzenia wobec zła, które czyni władza, przeciwnie – zwracał uwagę, że moralność to własna działalność skierowana ku dobru, nie działalność cudza. Pouczał, że zamiast oburzać się na władzę, co prowadzi tylko do nienawiści do ludzi rządzących, należy raczej spokojnie robić swoje, to znaczy robić to, co nakazuje sumienie, a nie robić tego, czego sumienie robić nie pozwala. Zabraniał kierować się nienawiścią wobec ludzi, którzy nas krzywdzą, a jednocześnie buntował nas, abyśmy nie poddawali się niewolniczym obyczajom systemu. Wydaje mi się, że w tej pozornej sprzeczności między rezygnacją z nienawiści wobec ciemieży a buntem przeciwko zniewoleniu zawiera się cała tajemnica sukcesów polskiego Sierpnia”⁵³. To właśnie wydaje się *credo* rewolucji ducha. Kieruj się sumieniem. Wiedz, czym jest zło i umiej je nazwać, wiedz też, kto czyni zło. Moralność ma dla ciebie oznaczać działalność ku dobremu. Co więc czynić? Tak, owszem buntować się, ale bez nienawiści.

Jako chrześcijański liberał doceniał rolę Kościoła w Polsce. Jak zauważył, duchowa rewolucja toczyła się pod jego zatroskanym okiem. Kościół odnalazł drogę, którą zagubił w XIX wieku, kiedy rodziły się ideologie. W tym miejscu należy się czytelnikowi wyjaśnienie, że Dzielski posługiwał się synonimicznymi pojęciami ideologii i idei. Nie wartościował ich. Obecnie za ideologię uważamy raczej taki światopogląd, który nie uznaje innych światopoglądów i nie pozwala im istnieć, nie znosi sprzeciwu⁵⁴. Udział Kościoła w rewolucji dawał w jego ocenie gwarancję, że społeczeństwo nie będzie czuło się osamotnione, pozostawione same sobie, że poznanie dramatyzmu egzystencji będzie udziałem Kościoła i człowieka⁵⁵. Kościoła francuskiego oraz Kościoła prawosławnego nie było, kiedy lud ich potrzebował.

Rewolucja ducha Dzielskiego wiąże się ściśle również z filozofią polityczną. Sprowadzała się ona do słów: „Jedynie globalna imperialna rewolucja chrześcijańska, otwierając wrota wolności dla wszystkich, otworzy je również dla naszego kraju”⁵⁶. Nie wierzył zatem krakowski filozof w scenariusz, w którym poszczególne kraje bloku wyrrywają się z sowieckiego uścisku. Duch wolności chrześcijańskiej według tej myśli musiał triumfować jednocześnie we wszystkich krajach imperium sowieckiego. Jedynie imperium mogło pokonać inne imperium. Rewolucja ducha musi być natychmiastowa i bezkompromisowa, a jej przeciwnikiem jest ideologia.

Dla środowiska silnie antykomunistycznego twierdzenia człowieka Solidarności, jakim niewątpliwie był Dzielski, były zapewne obrazoburcze. Ludziom władzy imperium należało dać po pierwsze gwarancję istnienia, a po drugie zapewnić warunki dalszej politycznej dominacji. Wszystko to było po to, aby ludzie, których interesy były związane z imperium, zrozumieli, że rewolucja chrześcijańska nie jest skierowana przeciwko nim. Wydaje się to bardzo trudne do realizacji. Ludzie generalnie bowiem oceniają innych, ich zamiary w przyszłości w kontekście własnych przekonań i rozumienia zjawisk, tak jak oni je przeżywają i definiują. Trudno byłoby się spodziewać, że ludzie rewolucji materialistycznej w swojej masie zrozumieją przesłanie ducha rewolucji chrześcijańskiej, czyli ducha niekonfrontacyjnego. Rewolucja komunistyczna to bowiem rewolucja zaostrzająca

się walki klasowej, walki w rozumieniu ludzkich sporów, konfrontacji i w końcu fizycznej eliminacji wroga.

Dzielski postuluje: „Zadanie strategiczne naszych czasów to oddzielić ludzi utożsamiających się z radzieckim imperium od ideologii, którą posługują się jako narzędziem władzy i która jest tej władzy legitymacją”⁵⁷. Upraszczając, moglibyśmy powiedzieć, że należałoby oddzielić człowieka jako takiego od ideologii, którą się posługuje jako narzędziem władzy i która legitymizuje jego władzę. Przypomnijmy, że słowa te pisze Dzielski w czasie stanu wojennego. Dziś jesteśmy w tej uprzywilejowanej sytuacji, że wiemy, jak dalej potoczyła się historia.

Z różnych badań i relacji wynika, że w obozie rewolucji materialistycznej idei komunistycznej było coraz mniej, tym samym i ideowych komunistów było coraz mniej. Za to ludzie związanych interesem z trwaniem imperium i rewolucji materialistycznej wcale nie ubywało. Zatem ideologia w pewnym sensie umierała, ale czy to było główną zasługą rewolucji ducha? Nie wybuchła w całym imperium, jak pragnął tego Dzielski, nie była dokładnie tym, czym widział go krakowianin.

Rewolucję ducha można również analizować w kontekście proponowanych zmian ustrojowych, które według Dzielskiego mogły się udać jedynie w wypadku zmian w sferze duchowej. Sprawujący władzę według tej koncepcji musieli się odciąć od ideologii komunistycznej. Znamiona takiego postępowania dostrzegał – co może paradoksalne – już po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku. W jego opinii władza zaczęła wtedy szukać nieideologicznej legitymizacji swojej władzy. Czyniła to przez sięgnięcie po hasła poszanowania porządku, poskromienia anarchii. Pisał: „Zauważyłem ostatnio z przyjemnością, że w »Sparcie« [obóz władzy] zaczyna się nasilać aktywność samopoznawcza, że podejmowane są próby sformułowania myśli państwowej nieopartej na ideologii”⁵⁸. Gdy więc zaistnieje rewolucja / odrodzenie ducha, obywatel będzie mógł wybaczyć rządzącym i uszanować ich interes. Oczywiście będzie to możliwe tylko i wyłącznie, gdy obywatele dostrzegą w rządzących nie ideologiczny aparat opresji, a zwykłe osoby. Dopiero na gruncie tego pojednania będzie możliwe uruchomienie przedsięwzięć w ramach wszelkiego rodzaju stowarzyszeń. Stowarzyszenia te miałyby działać na rzecz konkretnych celów, przyczyniając się do poszerzenia przestrzeni wolności, a z czasem prowadząc do systemu demokratycznego. Natomiast władza pozbawiona ideologicznych oporów i włączona w ruch społecznych inicjatyw nie będzie się sprzeciwiać takiemu stanowi rzeczy⁵⁹.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ Taką wykładnię przyjmuje autor.

⁵⁵ Plichta Adam: *Wolność i polityka...*, s. 175.

⁵⁶ Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha...* Czy będzie Krakowskie Towarzystwo Przemysłowe?, s. 87.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha...*, s. 112.

⁵⁹ Walasek Mateusz: *Idee społeczne Jana Pawła II a chrześcijański liberalizm Mirosława Dzielskiego*. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki. Ekonomia” 2013, t. 21, nr 5, s. 106.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie (AIPN Kr), sygn. 010/12333, Sprawa operacyjna „Rzecznicy”
 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Biuro Udostępniania (AIPN BU), sygn. 0204/2008, Materiały operacyjne kryptonim „Matematyk”

Opracowania

- I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. Stenogramy. T. 1. I tura.* Red. Grzegorz Majchrzak, Jan Marek Owsinski, Bartosz Kaliski. Warszawa 2011
- Bosiacki Adam: *Utopia, władza, prawo. Doktryna i koncepcje prawne bolszewickiej Rosji 1917–1921.* Warszawa 2012
- Chyliński Zygmunt: Wspomnienie o Mirku Dzielskim. W: *Widzieć mądrość w wolności. Księga pamięci Mirosława Dzielskiego.* Red. Bogusław Chrabota. Kraków 1991, s. 31
- Dzielski Mirosław: *Odrodzenie ducha – budowa wolności. Pisma zebrane.* Kraków 1995
- Dzielski Mirosław: *O potrzebie twórczego antykomunizmu. Wybór pism.* Wybór, przypisy i wstęp Maciej Zakrzewski. Kraków 2019
- Encyklopedia filozofii polskiej.* Grzegorz Andrzej. Hasło oprac. Stanisław Krajewski. T. 1. Lublin 2011, s. 456–457
- Franaszek Piotr: „Jagiellończyk”. *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach osiemnastych XX w.* Kraków 2012
- Grzegorz Andrzej: *Odpowiedzialność filozofów.* „Więź” 1981, nr 5, s. 49–56
- Jadacki Jacek: *Filozofia polska XIX i XX wieku. T. 2. Wiek XX.* Warszawa 2015
- Jadczak Ryszard: *Z dziejów spotkania szkoły lwowsko-warszawskiej z marksizmem.* „Edukacja Filozoficzna” 1991, t. 11, s. 99–107
- Jadczak Ryszard: *Mistrz i jego uczniowie.* Warszawa 1997
- Kadłubek Zbigniew: *Odpowiedzialna mobilizacja. Szkic o Ernsta Jüngera filozofii wspólnoty.* W: *Wizerunki wspólnoty. Studia i szkice z literatury i antropologii porównawczej.* Red. Zbigniew Kadłubek, Tadeusz Sławek. Katowice 2008, s. 188–205
- Knoch Konrad: *Pisma liberalne drugiego obiegu w Polsce w latach 1979–1990.* Warszawa 2015
- Kryptonim „Wasale”. *Służba Bezpieczeństwa wobec Studenckich Komitetów Solidarności 1977–1980.* Red. Łukasz Kamiński, Grzegorz Waligóra. Warszawa 2007
- Kuliniak Radosław, Pandura Mariusz, Ratajczak Łukasz: *Filozofia po ciemnej stronie mocy. Krucjaty marksistów i komunistów polskich przeciwko lwowskiej szkole filozoficznej Kazimierza Twardowskiego. Część 1. Lata 1945–1951.* Kęty 2018
- Kuliniak Radosław, Pandura Mariusz, Ratajczak Łukasz: *Filozofia po ciemnej stronie mocy. Krucjaty marksistów i komunistów polskich przeciwko lwowskiej szkole filozoficznej Kazimierza Twardowskiego. Część 2. Problem reformy szkolnictwa wyższego w świetle partyjnej ofensywy ideologicznej.* Kęty 2019

- Kuliniak Radosław, Pandura Mariusz, Ratajczak Łukasz: *Filozofia po ciemnej stronie mocy. Krucjaty marksistów i komunistów polskich przeciwko lwowskiej szkole filozoficznej Kazimierza Twardowskiego. Część 3. Ostateczne starcie.* Kęty 2021
- Mentzel Zbigniew: *Kolakowski – czytanie świata. Biografia.* Kraków 2020
- Misiek Józef: Biogram doktora Mirosława Dzielskiego, adiunkta w Zakładzie Filozofii Nauk Przyrodniczych Instytutu Filozofii UJ. W: *Widzieć mądrość w wolności...*, s. 27–29
- Opozycja małopolska w dokumentach 1976–1980.* Wybór i oprac. Adam Roliński. Kraków 2003
- Paduchowski Wojciech: *Koniec wolnej filozofii.* „Dziennik Polski” [online]. 4 listopada 2021 [dostęp 10 sierpnia 2023]. Dostępny w internecie: <https://plus.dziennikpolski24.pl/>
- Paduchowski Wojciech: *Philosophical social space of the Riga Treaty era – Russian perspective, meaning.* „Logos i Ethos” (w druku)
- Perzanowski Jerzy: *Głos prawdy. O Pani Profesor Izydorze Dąmbskiej.* „Znak” 1986, nr 374, s. 17–49
- Plichta Adam: *Wolność i polityka. Myśl społeczno-polityczna Mirosława Dzielskiego.* Kraków 2019
- Polska filozofia powojenna [T.] 1.* Red. Witold Mackiewicz. Warszawa 2021
- Przewodnik po polskiej filozofii chrześcijańskiej XX i XXI wieku.* Red. Piotr S. Mazur, Piotr Duchliński, Paweł Skrzydlewski. Kraków 2020
- Romański Adolf [Mirosław Dzielski]: *Kim są liberałowie? „Merkuryusz Krakowski i Światowy” 1979, nr 4, s. 31–39*
- Spełniona Akademia. Polska Akademia Nauk w dokumentach władz PRL. T. 2. Materiały partyjne (1950–1986).* Wybór, wstęp i oprac. Patryk Pleskot, Tadeusz Paweł Rutkowski. Warszawa 2012
- Stola Dariusz: *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968.* Warszawa 2018
- Szarek Jarosław: *Czarne juvenalia. Opowieść o Studenckim Komitecie Solidarności.* Kraków 2007
- Szyjewski Andrzej: Powstanie i zmiana programu magisterskich studiów religioznawczych w Instytucie Religioznawstwa UJ. W: *Ile z nauki, ile z ideologii? Religioznawstwo w PRL.* Red. Łucja Marek, Rafał Łętocha. Kraków 2021, s. 69–71
- Tomczok Paweł: *Rewolucja konserwatywna.* „FA-art” 2006, nr 4, s. 32–35
- Walasek Mateusz: *Idee społeczne Jana Pawła II a chrześcijański liberalizm Mirosława Dzielskiego.* „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Gospodarki. Ekonomia” 2013, t. 21, nr 5, s. 101–114
- Woleński Jan: *Filozoficzna szkoła lwowsko-warszawska.* Warszawa 1985
- Woleński Jan: *Filozofia polska 1945–1989.* „Znak” 1992, nr 443, s. 91–104
- Wiśniewski Wojciech W.: Biogram Mirosława Dzielskiego. W: *Dzielski Mirosław: Odrodzenie ducha – budowa wolności. Pisma zebrane.* Kraków 1995, s. 825–830

Czasopisma

- „Merkuryusz Krakowski i Światowy” 1980, nr 8–9